

POSTANOWIENIE

Dnia 24 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński

w sprawie **M. L.**

skazanego za czyn z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 24 sierpnia 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 20 października 2022 r., sygn. akt V Ka 787/22,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Sopocie

z dnia 4 listopada 2021 r., sygn. akt II K 504/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2.obciążyć skazanego M. L. kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Sopocie wyrokiem z dnia 4 listopada 2021 roku, sygn. akt II K 504/21 skazał M. L. na karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby, został oddany pod dozór kuratora sądowego z obowiązkiem pisemnego informowania kuratora o przebiegu okresu próby raz na trzy miesiące oraz orzekł nawiązkę w kwocie 5000 zł i przepadek korzyści majątkowej.

Obróńca skazanego M. L. nie wnosił apelacji od powyższego wyroku. Apelacje wnieśli Zastępca Prokuratora Okręgowego w Gdańsku oraz obrońcy M. Ł., Ł. P. i M. J.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 20 października 2022 roku sygn. akt V Ka 787/22 po rozpoznaniu wniesionych apelacji zaskarżony wyrok zmienił w pkt XXIII w ten sposób, że w stosunku do M. L. na podstawie art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. obok kary pozbawienia wolności wymierzył karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł (sto złotych), w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku wniósł obrońca skazanego, który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania polegające na rozpoznaniu sprawy pod nieobecność oskarżonego i obrońcy w następstwie zaniechania zawiadomienia obrońcy o terminie rozprawy apelacyjnej, pomimo, iż obecność obrońcy była obowiązkowa (art. 439 §1 pkt. 10 kpk w zw. z art. 117 §2 kpk oraz art. 79 §1 pkt. 4, §2 i §3 kpk).

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator wniósł o jej uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Rozważając treść zawartego w omawianej kasacji zarzutu uznać należy, że jest on całkowicie chybiony i bezpodstawny w tej części, w której obrońca skazanego zarzuca Sądowi odwoławczemu dopuszczenie się bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439§1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79§1 pkt 4, §2 i §3 k.p.k. oraz gdy twierdzi, że obecność obrońcy skazanego M. L. była obowiązkowa. W tym zakresie skarżący odwołując się do zapatrywania Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 16 stycznia 2018 roku w sprawie o sygn. akt V KK 450/17, podnosi, że obrona obligatoryjna ustaje dopiero z chwilą wydania przez sąd postanowienia, o którym mowa w art. 79§4 k.p.k., że udział obrońcy nie

jest obowiązkowy oraz fakt, że tego rodzaju postanowienia w niniejszej sprawie nie wydano. W tym miejscu należy zaznaczyć, że Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie zasadniczo akceptuje utrwaloną linię orzecznictwa zawartą m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2022 roku, I KZP 10/21, OSNK 2022/6/23 oraz w wyrokach z dnia 1 września 2020r., IV KK 741/19, Lex nr 3208610 i z dnia 9 grudnia 2021 roku, II KK 125/21, Lex nr 3327688, odnośnie obowiązku wydania przez Sąd orzekający postanowienia, o którym mowa w art. 79§4 k.p.k., który dotyczy zarówno sytuacji, gdy oskarżonemu wyznaczono obrońcę z urzędu, jak również wówczas, gdy oskarżony ustanowił obrońcę z wyboru. Przepis art. 79§4 zd. 1 k.p.k. określający obowiązek wydania takiego postanowienia w żaden sposób tych dwóch sytuacji nie różnicuje. Powstaje natomiast wątpliwość czy w każdej sytuacji faktycznej uchybienie sądu polegające na braku wydania postanowienia stwierdzającego brak obligatoryjności obrony, o którym mowa w art. 79§4 k.p.k., samo w sobie stanowi bezwzględną przyczyną odwoławczą określoną w art. 439§1 pkt 10 k.p.k., także wówczas, gdy z opinii biegłych lekarzy psychiatrów wynika, iż poczytalność oskarżonego w czasie popełnienia czynu nie była wyłączona ani w znacznym stopniu ograniczona, a nadto gdy wynika z niej, że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala mu na udział w postępowaniu i prowadzeniu obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 18 maja 2022 roku (I KZP 10/21) zasadnie stwierdzono, że w judykaturze Sądu Najwyższego powstałej po dniu 1 lipca 2015 roku utrwalony jest pogląd, że konstrukcja art. 79§4 k.p.k. przemawia za przyjęciem, iż w pierwszej kolejności dojść ma do oceny opinii biegłych ze strony sądu, która znajduje swój wyraz w orzeczeniu (sformułowanie „orzeka” w treści przepisu), a w dalszej kolejności do zwolnienia obrońcy, co może uczynić sąd albo prezes sądu. W dalszej części rozważań uznano również trafnie, że uzewnętrznienie tej oceny powinno nastąpić w sposób wyraźny, poprzez wydanie decyzji o cofnięciu wyznaczenia obrońcy. Omawiany przepis stanowi więc wyrażnie, iż sąd po dokonaniu takiej oceny opinii biegłych psychiatrów i uznając ją za uzasadnioną, orzeka, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy. Zatem z woli ustawodawcy, ze względów gwarancyjnych kwestia ewentualnego zwolnienia obrońcy z pełnienia dalszej obrony pozostawać ma pod kontrolą sądu i znaleźć

swój wyraz w treści orzeczenia. W przeciwnym razie nie może ulegać wątpliwości, że pozostawianie oskarżonego w błędnym przekonaniu, iż nadal korzysta z pomocy obrońcy z urzędu powstrzymuje go od ustanowienia obrońcy z wyboru lub wystąpienia z wnioskiem o wyznaczenia obrońcy z urzędu, tym razem na innej podstawie prawnej. W konkluzji Sąd Najwyższy orzekający we wskazanej sprawie stwierdził, że taki sposób procedowania przez swego rodzaju „zaskoczenie” oskarżonego, w sposób rażąco godzi w jego podstawowe prawo do obrony, w tym również narusza zasadę lojalności procesowej, skoro oskarżony był przekonany, że nadal broni go dotychczasowy obrońca z urzędu. W konsekwencji tego uznano, że jednoznacznie brzmieniu art. 79§4 k.p.k. od dnia 1 lipca 2015 roku w zestawieniu z tym, jaką treść miał ten przepis poprzednio, a także gwarancyjny charakter tego unormowania w zakresie prawa oskarżonego do obrony określonego w art. 6 k.p.k., nie pozwala na aprobatę stanowiska, że niewydanie takiego postanowienia przez sąd oznacza w istocie tylko, iż postanowienie takie zostało wydane w sposób dorozumiany. Podzielając prezentowany pogląd Sądu Najwyższego odnośnie gwarancyjnego charakteru uregulowania zawartego w art. 79§4 k.p.k. w zakresie prawa oskarżonego do obrony, rozważyć jednak należy, czy w każdej sytuacji braku wydania przez Sąd postanowienia stwierdzającego brak obligatoryjności obrony stanowi uchybienie będące bezwzględną przyczyną odwoławczą określoną w art. 439§1 pkt 10 k.p.k., jak uznał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 maja 2022 roku, I KZP 10/21.

Realia faktyczne występujące w niniejszej sprawie, sposób procedowania Sądu oraz zachowanie profesjonalnych podmiotów – stron i uczestników tego postępowania wymagają dokonania analizy omawianego zagadnienia także w innym aspekcie, a mianowicie czy mimo braku wydania postanowienia o którym mowa w art. 79§4 k.p.k. faktycznie w każdej sprawie występuje obligatoryjność obrony oskarżonego czyli nawet wówczas, gdy z opinii biegłych lekarzy psychiatrów wynika, iż poczytalność oskarżonego w czasie popełnienia czynu nie była wyłączona ani w znacznym stopniu ograniczona oraz gdy stan zdrowia oskarżonego pozwala mu na udział w postępowaniu i prowadzeniu obrony w sposób samodzielny i rozsądny, a nadto co jest również bardzo istotne, sposób procedowania sądu i zachowanie profesjonalnych podmiotów tj. i obrońcy

oskarżonego i prokuratora, w sposób jednoznaczny świadczy o tym, że od początku postępowania sądowego, aż do jego zakończenia, obrona oskarżonego nie jest traktowana jako obligatoryjna, mimo formalnego braku postanowienia potwierdzającego ten fakt.

W kontekście tego stwierdzić należy, że z treści protokołu rozprawy głównej z dnia 12 lutego 2021 roku, podczas którego doszło faktycznie do rozpoczęcia przewodu sądowego (pierwszy termin wyznaczony na dzień 29 stycznia 2021 roku został odwołany) wynika, że oskarżony M. L. oświadczył, że „w przypadku, gdyby na któryś z terminów nie stawiał się jego obrońca wyraża zgodę na prowadzenie postępowania pod nieobecność obrońcy”. Ponadto oskarżony oświadczył, że jeżeli zmieni decyzję to poinformuje o tym sąd oraz że nie dotyczy to ostatniego terminu z mowami końcowymi, gdyż chciałby, aby obrońca na tym terminie był obecny. Zaznaczyć należy, że taka sytuacja związana z nieobecnością obrońcy oskarżonego wystąpiła na rozprawie w dniu 23 czerwca 2021 roku, gdy adwokat P. R., obrońca z wyboru oskarżonego i autor omawianej kasacji, nie był obecny (zawiadomienie prawidłowe) i na którym to terminie zostało przesłuchanych 7 świadków. Podkreślić również należy, że z opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 27 listopada 2020 roku wynika, że w stosunku do oskarżonego M. L. nie zachodzą warunki określone w art. 31§1 i 2 k.k. oraz że może on brać udział w postępowaniu procesowym, jego poczytalność w czasie postępowania nie budzi wątpliwości. Stwierdzono również, że oskarżony może prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny (k. 3064, tom XVI akt sprawy). Z cytowanego oświadczenia oskarżonego złożonego podczas rozprawy głównej w obecności jego obrońcy, zaakceptowanego przez Sąd orzekający wynika więc w sposób jednoznaczny, że z uwagi na treść wniosków zawartych w opinii sądowo-psychiatrycznej, postępowanie sądowe w niniejszej sprawie faktycznie zostało prowadzone w taki sposób, że obrona oskarżonego nie jest obligatoryjna, pomimo tego, że Sąd nie orzekł, iż udział obrońcy nie jest obowiązkowy (art. 79§4 k.p.k.). Należy więc uznać, że we wskazanych realiach faktycznych i procesowych nie występują żadne wątpliwości dla oskarżonego o których wspomina Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 18 maja 2022 roku odośnie tego, że M. L. pozostawał w błędnym przekonaniu, iż nadal jego obrona jest obligatoryjna, lub też że sposób

procedowania Sądu bez udziału obrońcy stanowił dla niego „swego rodzaju zaskoczenie”, skoro nastąpiło to na jego wniosek, przy pełnej akceptacji zarówno jego obrońcy jak również Sądu orzekającego.

W kontekście tego uznać należy, że stanowisko obrońcy skazanego prezentowane w kasacji odnośnie tego, że obrona M. L. była w toku postępowania sądowego obowiązkowa jest błędne i całkowicie sprzeczne z jego zachowaniem podczas postępowania pierwszoinstancyjnego prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Sopocie. Gdyby bowiem uznać je za trafne to bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439§1 pkt 10 k.p.k. wystąpiła już na tym etapie postępowania, gdyż na terminie rozprawy w dniu 23 czerwca 2021 roku przesłuchanych zostało 7 świadków bez udziału obrońcy. Należałoby wówczas także przyjąć, że adwokat P. R., będący przecież profesjonalnym podmiotem, akceptując oświadczenie swojego mocodawcy złożone na rozprawie w dniu 12 lutego 2021 roku i będąc nieobecny na rozprawie, na której przesłuchano świadków, świadomie naraził M. L. na konsekwencje wynikające z zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439§1 pkt 10 k.p.k. związanej z brakiem udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie uznał jednak, że opisane we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia realia faktyczne i prawne świadczą w sposób jednoznaczny o tym, że obrona oskarżonego od początku postępowania sądowego przed sądem pierwszej instancji nie była obowiązkowa, mimo braku postanowienia, o którym mowa w art. 79§4 k.p.k. Powyższe uchybienie Sądu meriti związane z brakiem wydania takiego postanowienia nie może zatem we wskazanych realiach być uznane za bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439§1 pkt 10 k.p.k. Wymieniony przepis odnosi się bowiem do sytuacji, gdy oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79§1 i 2 oraz art. 80 k.p.k. lub gdy obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był rzeczywiście obowiązkowy. Tego rodzaju sytuacja jednak w przedmiotowej sprawie nie wystąpiła, gdyż okoliczności faktyczne świadczą w sposób jednoznaczny o braku podstaw do uznania obligatoryjności obrony M. L.. Sam zaś fakt braku wydania przez sąd odpowiedniej decyzji procesowej, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy nie może być uznany za równorzędny z

wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439§1 pkt 10 k.p.k., gdyż katalog tego rodzaju najpoważniejszych uchybień ma charakter zamknięty i nie może być poszerzony przez orzecznictwo sądowe.

W ocenie Sądu Najwyższego jest również oczywiste, że Sąd Okręgowy miał obowiązek zawiadomić obrońcę skazanego M. L. o terminie rozprawy apelacyjnej i z akt sprawy wynika, że tego nie uczynił, dopuszczając się w ten sposób obrazy przepisów postępowania stanowiącej względną przyczynę odwoławczą określoną w art. 438 pkt 2 k.p.k. Skoro jednak wobec skazanego M. L. została orzeczona kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, to zgodnie z treścią art. 523§2 i 4 k.p.k. kasacja w tego rodzaju sprawie może być wniesiona jedynie przez jeden z podmiotów wymienionych w art. 521 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe względy, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono zaś na podstawie art. 636§1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

[SOP]

[ms]